

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

4 kwietnia 2021

s. Julia, Koinonia św. Pawła

Alleluja! Chrystus zmartwychwstał! – ta Dobra Nowina rozbrzmiewa dziś w całym Kościele. Pozdrawiamy się tymi słowami dając świadectwo o naszej wierze. Skąd jednak wiemy, że to prawda, że Chrystus rzeczywiście zmartwychwstał i żyje? – Z pomocą przychodzi nam Słowo Boże, w którym słyszymy, że po śmierci Jezusa w pierwszym dniu tygodnia aż 3 świadków udało się do grobu i każdy z nich ze swojej perspektywy dał świadectwo o tym, że Chrystus żyje.

Pierwszą była Maria Magdalena, która poszła do grobu wczesnym rankiem, kiedy jeszcze było ciemno. Gdy dotarła na miejsce zobaczyła odsunięty kamień. Zaniepokojona tym faktem poszła do Apostołów oznajmiając: „zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono” (J 20,2). Oprócz Marii Magdaleny grób Jezusa nawiedzili także Piotr i Jan. Gdy usłyszeli, że jest on pusty, natychmiast tam pobiegli. Młodszy Jan dotarł na miejsce jako pierwszy, ale nie wszedł do środka. Zająknął i zatrzymał się. Tuż za nim przybiegł Piotr. Wszedł do środka grobowca i zobaczył płótna, w które było owinięte ciało Pana oraz chustę. Nie wskazywały one na kradzież ciała. Raczej świadczyły o tym, że coś wielkiego musiało się tu dokonać. I to była prawda. Bo cóż większego może być od zmartwychwstania? W tym miejscu śmierć została pokonana ostatecznie i straciła moc panowania nie tylko nad Jezusem, ale także nad całą ludzkością.

Po Piotrze do grobu wszedł Jan. „Ujrzał i uwierzył” (J 20,8) – mówi Słowo Boże. Nie potrzebował szczególnych znaków, wystarczyło mu Słowo Pana, który przecież trzykrotnie zapowiadał swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie (por. Mt 16,21; 17,23; 20,19) oraz widok szat pozostawionych w grobie. Trzy różne osoby poświadczają, że grób Jezusa jest pusty. Zgodnie z tradycją żydowską to jest wystarczająca liczba świadków, by uznać fakt zmartwychwstania za prawdę. Jezusa nie ma pośród umarłych, On żyje i wkrótce ci sami świadkowie tego doświadczą, gdy spotkają Go Zmartwychwstałego.

W osobach Marii Magdaleny i Apostołów każdy z nas może dziś odnaleźć siebie. Maria Magdalena reprezentuje tych wszystkich, którzy przeżywają życiowe dramaty, doświadczają bólu i cierpienia z powodu utraty najbliższych, czują się zanurzeni w mroku, ogarnięci ciemnością. Ze św. Piotrem mogą utożsamić się ci, którzy zmagając się z własnymi słabościami odkryli, że poleganie na własnych siłach prowadzi do upadku i zdrady, a ratunek można odnaleźć jedynie w miłosierdziu Boga. Zaś św. Jan jest bliski wszystkim ludziom czystego serca, którzy z wiarą przyjmują Słowo Boże i oczekują spełnienia Jego obietnic; którzy w swojej codzienności dostrzegają obecność i działanie Boga, który jest Miłością (1 J 4,8). Wszyscy potrzebujemy Jezusa, który jako Jedyne może rozprościć nasze ciemności, uleczyć rany, podnieść na duchu, dać siłę, by w życiowych doświadczeniach nie zwątpić w moc Bożego Słowa. Gdzie zatem Go szukać?

Słowo Boże mówi nam wyraźnie, że ci którzy szukali Jezusa w grobie, nie znaleźli Go tam, bo On zmartwychwstał i żyje. Spotkali natomiast Go kiedy w pierwszym dniu tygodnia, czyli w dzień Pański, zebrali się w wieczniku, aby się modlić. Jezus stanął pośród nich przynosząc dar pokoju i pojednania (por. J 20,19-23).

My również ilekroć zbieramy się w dniu Pańskim, by świętować Paschę Pana, doświadczamy spotkania ze Zmartwychwstałym. Jezus staje pośród nas i mówi nam: pokój wam! Ilekroć sprawujemy Eucharystię, zmartwychwstały i żyjący Pan jest z nami, mówi do nas, karmi nas Swoim Słowem i Swoim Ciałem, uzdrawia przez przebaczenie grzechów, odnawia zużyte siły i jednoczy ze Sobą i między sobą, abyśmy umocnieni Jego darami mogli świadczyć wobec świata o Jego wielkiej miłości do każdego człowieka. Nie przychodzimy na stypę po umarłym, lecz na ucztę, zastawioną dla nas przez samego Boga. Każde nasze uczestnictwo w Eucharystii, a szczególnie tej niedzielnej, jest świadectwem naszej wiary w to, że Chrystus zmartwychwstał. Nie ma mocniejszego dowodu na to, jak świadectwo tych, którzy Go spotkali. Uczniowie z Emaus rozpoznali Go właśnie przy łamaniu chleba (Łk 24, 30-31), czyli w sprawowanej Eucharystii. My również jesteśmy zaproszeni, by dołączyć do ich grona, by rozpoznać obecność Jezusa Zmartwychwstałego w Eucharystii i dać temu świadectwo wobec świata, głosząc: Chrystus zmartwychwstał! Alleluja!